

# **Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość**



**Włodzimierz Wróbel**  
**Mikołaj Małecki**  
**Małgorzata Pyrcak-Górowska**  
**Dominik Zając**  
redakcja



## Skróty

BGH	niemiecki Sąd Najwyższy
ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka
Europejska Konwencja Praw Człowieka, EKPC	Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dn. 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.
Karta Nauczyciela	Ustawa z dn. 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, Dz.U. 2021, poz. 1762, tekst jedn. ze zm.
Kodeks cywilny, k.c.	Ustawa z dn. 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2023, poz. 1610, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny skarbowy, k.k.s.	Ustawa z dn. 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2022, poz. 859, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny z 1932 r., k.k. z 1932 r.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.
Kodeks karny z 1969 r., k.k. z 1969 r.	Ustawa z dn. 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.
Kodeks karny, k.k.	Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U. 2022, poz. 1138, tekst jedn. ze zm.
Kodeks postępowania administracyjnego, k.p.a.	Ustawa z dn. 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 1960, nr 30, poz. 168 ze zm.
Kodeks postępowania cywilnego, k.p.c.	Ustawa z dn. 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2023, poz. 1550, tekst jedn. ze zm.

## Skróty

Kodeks postępowania karnego, k.p.k.	Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2022, poz. 1375, tekst jedn.
Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, k.p.w.	Ustawa z dn. 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz.U. 2022, poz. 1124, tekst jedn.
Kodeks wykroczeń, k.w.	Ustawa z dn. 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń, Dz.U. 2022, poz. 2151, tekst jedn. ze zm.
Konstytucja, Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.
KRK	Krajowy Rejestr Karny
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
NSA	Naczelnny Sąd Administracyjny
p.p.s.a.	Ustawa z dn. 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2023, poz. 1634, tekst jedn. ze zm.
Prawo o ustroju sądów powszechnych, u.s.p.	Ustawa z dn. 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2023, poz. 217, tekst jedn. ze zm.
Prawo o wykroczeniach, p.w.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 lipca 1932 r. – Prawo o wykroczeniach, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 572 ze zm.
Prawo ochrony środowiska	Ustawa z dn. 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2022, poz. 2556, tekst jedn. ze zm.
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
u.s.p.	Ustawa z dn. 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2023, poz. 217, tekst jedn.
ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym	Ustawa z dn. 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym, Dz.U. 2023, poz. 159, tekst jedn. ze zm.
WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny

## Czasowe granice dopuszczalności nałożenia mandatu karnego

Temporal limits to the admissibility of a penalty ticket

DOI: 10.60677/kipk9788395965593.16

M. Tyralik, J. Kisiel, *Czasowe granice dopuszczalności nałożenia mandatu karnego*, w: *Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość*, red. W. Wróbel, M. Matecki, M. Pyrcak-Górowska, D. Zając, Kraków 2024, s. 459–476.

### Mikołaj Tyralik

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytet Jagielloński

### Jakub Kisiel

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytet Jagielloński

Przeprowadzone badania aktowe spraw o popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 i 2 Kodeksu wykroczeń<sup>690</sup> prowadzą do wniosku, że w przeważającej większości przypadków przebieg postępowania w tej kategorii spraw jest typowy. Organ powołany do ścigania wykroczeń zazwyczaj uzyskuje informację o możliwości jego popełnienia na skutek telefonicznego zgłoszenia dokonanego przez osobę trzecią. Do rzadkości<sup>691</sup> należy

690 Zob. J. Kisiel, M. Tyralik, *Zakłócenie...*, rozdział w niniejszej monografii.

691 Zob. J. Kisiel, M. Tyralik, *Zakłócenie...*, rozdział w niniejszej monografii. Jedyne w 16,84% badanych spraw pokrzywdzony składał zawiadomienie o możliwości popełnienia wykroczenia.

sytuacja, w której pokrzywdzony wykroczeniem składa zawiadomienie o możliwości jego popełnienia. Zazwyczaj zatem funkcjonariusze Policji są jednocześnie świadkami popełnionego wykroczenia i na tę okoliczność w toku postępowania składają zeznania.

Niemniej jedynie w 18,31% badanych przypadków skierowanie wniosku o ukaranie do sądu było konsekwencją nieprzyjęcia mandatu przez potencjalnego sprawcę. W większości badanych spraw funkcjonariusze mandatu karnego w ogóle nie nakładali. W dalszej części artykułu wskazane zostaną najczęstsze przyczyny takiego stanu rzeczy. W tym miejscu istotne zdaje się zwrócenie uwagi na to, jaki jest przebieg większości prowadzonych postępowań w przedmiocie wykroczeń z art. 51 § 1 i 2 k.w. Organ powołany do ścigania wykroczeń – czy to wobec faktu odmowy przyjęcia przez potencjalnego sprawcę mandatu karnego, czy w ogóle bez próby zakończenia postępowania w ten sposób – kieruje do sądu wnioski o ukaranie. W 27,23% przypadków organ kierował do sądu wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. W 93,10%<sup>692</sup> badanych spraw, w których złożono wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy w trybie art. 58 k.p.w., sąd wydawał wyrok nakazowy zgodnie z tym wnioskiem. W zdecydowanie przeważającej części – bo aż 92,63%<sup>693</sup> wszystkich badanych spraw, w których kierowano do sądu wnioski o ukaranie – sąd wydawał na posiedzeniu wyrok nakazowy (od którego sprzeciw składano jedynie w 13,38% przypadków).

To, co cechuje działanie sądu na tym etapie postępowania – tj. po wniesieniu wniosku o ukaranie – to swoisty automatyzm. Doznaje on oczywiście wyjątków<sup>694</sup>, jednak w zdecydowanej większości badanych spraw sąd uznaje wniosek o ukaranie za zasadny i wymierza obwinionemu karę wyrokiem nakazowym. W przypadku natomiast wniosków o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy regułą jest uznawanie przez sąd, że zaproponowana we wniosku grzywna jest odpowiednia i nie dokonuje modyfikacji jej wysokości.

692 Zob. J. Kisiel, M. Tyralik, *Zakłócenie...*, rozdział w niniejszej monografii.

693 Zob. J. Kisiel, M. Tyralik, *Zakłócenie...*, rozdział w niniejszej monografii.

694 Wobec 10 na 426 obwinionych w 386 badanych sprawach sąd odmówił wszczęcia postępowania lub postępowanie zostało umorzone przed pierwszym terminem rozprawy.

Trudno jest jednoznacznie wskazać przyczyny wspomnianego sądowego automatyzmu. W pewnej części wynika on na pewno z faktu, że zasadniczo do selekcji spraw dochodzi na etapie postępowania wyjaśniającego. Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że skierowane do sądu wnioski o ukaranie okazywały się zasadne w ponad 92% przypadków<sup>695</sup>. W wielu przypadkach także – co nie jest bez znaczenia – obwiniony w trakcie składania wyjaśnień przyznał się do popełnienia wykroczenia. Nie można także wykluczyć, że taka praktyka jest pokłosiem pewnego przeciężenia sądownictwa powszechnego. Obszerne referaty sędziów nie sprzyjają drobiazgowej analizie spraw wykroczeniowych.

W kontekście poszukiwania sposobów na usprawnienie postępowania wartą rozważenia wydaje się możliwość wymierzenia grzywny w drodze mandatu karnego przez organ prowadzący postępowanie wyjaśniające także na późniejszym niż stwierdzenie popełnienia wykroczenia etapie postępowania. Omówienie tej kwestii należy jednak rozpocząć od analizy przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, regulujących czas, w których organ prowadzący postępowanie może mandat karny na sprawcę nałożyć.

## 1. Analiza przepisów k.p.w.

Centralnym przepisem regulującym kwestię dopuszczalności ukarania sprawcy wykroczenia w postępowaniu mandatowym jest art. 97 § 1 k.p.w. Przewiduje on dwie sytuacje, w których funkcjonariusz jest uprawniony do nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego.

Punkt pierwszy dotyczy sytuacji, w której funkcjonariusz organu powołanego do ścigania wykroczeń schwyta sprawcę wykroczenia *in flagranti* lub bezpośrednio po popełnieniu wykroczenia. Z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania bardziej interesujący jest pkt 3 tego paragrafu. Wykładnia językowa tego przepisu pozwala na wyodrębnienie dwóch zasadniczych przesłanek warunkujących dopuszczalność nałożenia grzywny przez uprawnionego funkcjonariusza w sytuacji, gdy sprawca nie został schwytyany na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem. Są to:

---

695 Zob. J. Kisiel, M. Tyralik, *Zakłócenie...*, rozdział w niniejszej monografii.

- a. stwierdzenie przez funkcjonariusza popełnienia wykroczenia, w szczególności za pomocą przyrządu kontrolno-pomiarowego lub urządzenia rejestrującego,
- b. brak wątpliwości co do sprawcy czynu.

Dodatkowo przepis stanowi, że nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego jest możliwe, w razie potrzeby, także po przeprowadzeniu w niezbędnym zakresie czynności wyjaśniających, podjętych niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia. Nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego nie może jednak nastąpić po upływie 60 dni od dnia ustalenia sprawcy wykroczenia.

Dla omawianego zagadnienia nie bez znaczenia jest historia tego przepisu. Artykuł 97 k.p.w. obowiązuje w aktualnym brzmieniu od 15 listopada 2018 r. Został on znowelizowany ustawą z dn. 4 października 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw<sup>696</sup>.

Nowelizacja ta wyeliminowała z przepisu przesłankę z pkt. 2, tj. stwierdzenie popełnienia wykroczenia naocznie pod nieobecność sprawcy w sytuacji, gdy nie zachodzą wątpliwości co do sprawcy czynu. Z drugiej jednak strony w pkt. 3 tego przepisu dodano słowa „w szczególności”. Modyfikacji uległy także terminy, w których dopuszczalne jest nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego, określone w art. 97 § 1 *in fine* k.p.w.

Powstaje pytanie, czy omówiona zmiana normatywna wyeliminowała możliwość nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego w sytuacji, gdy uprawniony funkcjonariusz naocznie stwierdził popełnienie wykroczenia pod nieobecność sprawcy. Wszak uchylene pkt. 2 omawianego przepisu mogłoby taką zmianę sugerować. Wątpliwości tych zdaje się nie rozwiewać także uzasadnienie do ustawy nowelizującej<sup>697</sup>, w której podniesiono, że:

W aktualnym stanie prawnym brzmienie art. 97 § 1 k.p.w. uniemożliwia zakończenie sprawy o wykroczenie przez zastosowanie postępowania mandatowego, w sytuacji gdy czyn został zarejestrowany przez obywatela urządzeniem elektronicznym (np.: telefon, kamera, rejestrator jazdy) i stanowi dowód w sprawie. W ostatnim czasie taka forma rejestrowania zachowań wyczerpujących znamiona

696 Dz.U. poz. 2077 (dalej: ustawa nowelizująca).

697 *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw*, druk nr 2557, Sejm VIII kadencji.

czynu zabronionego staje się coraz bardziej popularna, a materiały przesyłane na przeznaczone do tego celu adresy poczty elektronicznej utworzone przez komendy wojewódzkie Policji i Komendę Stołeczną Policji są liczone w tysiącach. Niedoskonałość przepisów powoduje, że nawet w oczywistych sprawach, gdy osoba sprawcy wykroczenia nie budzi wątpliwości, a on sam deklaruje chęć zakończenia sprawy w postępowaniu mandatowym, jest konieczne sporządzenie wniosku o ukaranie do sądu, co z oczywistych względów jest niekorzystne dla wszystkich zainteresowanych, tj. sprawcy wykroczenia, właściwego sądu oraz organu prowadzącego czynności w sprawie o wykroczenie.

Wobec powyższego projekt przewiduje także zmianę art. 97 § 1 pkt 3 k.p.w. w celu umożliwienia uprawnionym podmiotom nakładanie grzywien w drodze mandatu karnego, w sytuacji gdy stwierdzi popełnienie wykroczenia ujawnionego na podstawie materiału pogładowego zarejestrowanego także urządzeniem technicznym przez obywatela.

W uzasadnieniu próżno szukać podanych wprost przyczyn uchylenia art. 97 § 1 pkt 2 k.p.w. W zakresie tego przepisu koncentruje się ono – w pierwszej części – na uzasadnieniu zmian terminów, w których dopuszczalne jest nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego, a w drugiej – na wprowadzeniu możliwości zastosowania postępowania mandatowego w sytuacji, gdy czyn został zarejestrowany przez obywatela urządzeniem elektronicznym (np. telefon, kamera, rejestrator jazdy) i stanowi dowód w sprawie.

Prawdą jest teza zawarta w uzasadnieniu ustawy nowelizującej, że na gruncie art. 97 k.p.w. w brzmieniu do 15 listopada 2018 r. zastosowanie postępowania mandatowego w sytuacji, gdy czyn sprawcy zarejestrowany został np. kamerą czy wideorejestratorem samochodowym, było niedopuszczalne. Z oczywistych względów art. 97 § 1 pkt 1 nie znajdował zastosowania; pkt 2 również – ponieważ uprawniony funkcjonariusz nie stwierdził popełnienia wykroczenia „naocznie”. Nie inaczej było w przypadku punktu 3 – wideorejestrator samochodowy nie jest bowiem ani urządzeniem pomiarowym, ani urządzeniem rejestrującym. Definicja tego ostatniego znajduje się w art. 2 pkt 59 ustawy z dn. 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym<sup>698</sup>, zgodnie z którym urządzenie rejestrujące to stacjonarne, przenośne albo zainstalowane w pojeździe albo na statku powietrznym urządzenie ujawniające i zapisujące za pomocą technik utrwalania obrazów naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami. Wideorejestrator nie jest natomiast

698 Dz.U. 2022, poz. 988, tekst jedn. ze zm.



urządzeniem ujawniającym i zapisującym naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami.

Zmiana normatywna dokonana ustawą nowelizującą poprzez dodanie zwrotu „w szczególności” w art. 97 § 1 pkt 3 k.p.w. poszerzyła możliwości „stwierdzenia popełnienia wykroczenia” przez uprawnionych funkcjonariuszy. Słowem – ustawa nie wymaga już, aby owe „stwierdzenie” dokonało się za pomocą przyrządu kontrolno-pomiarowego lub rejestrującego. Wystarczający jest każdy sposób, który nie pozostawia wątpliwości zarówno co do faktu popełnienia wykroczenia, jak i osoby jego sprawcy. Przyrząd kontrolno-pomiarowy oraz urządzenie rejestrujące zostały wymienione w treści przepisu jedynie jako jedne z wielu dopuszczalnych sposobów stwierdzenia wykroczenia. Ten katalog został jednak przez ustawodawcę otwarty z dniem 15 listopada 2018 r. – i jak wynika z uzasadnienia do ustawy, zamysłem prawodawcy było umieszczenie w tym katalogu także np. wideorejestratorów samochodowych.

Powyższe pozwala powrócić do zadanego na wstępie pytania o to, czy zmiana normatywna dokonana ustawą nowelizującą doprowadziła do wyeliminowania możliwości stwierdzenia popełnienia wykroczenia naocznie przez uprawnionego funkcjonariusza pod nieobecność sprawcy. Wydaje się, że nie. Uchylony art. 97 § 1 pkt 2 k.p.w. od 15 listopada 2018 r. zawiera się natomiast w punkcie trzecim tego przepisu. Naoczne stwierdzenie przez uprawnionego funkcjonariusza faktu popełnienia wykroczenia jest jednym z dopuszczalnych sposobów stwierdzenia tego faktu w rozumieniu art. 97 § 1 pkt 3 k.p.w. tak długo, jak nie pozostawia wątpliwości co do osoby sprawcy. Daje ono bowiem – z punktu widzenia organu powołanego do ścigania wykroczeń i nakładania mandatów karnych – większą pewność co do okoliczności wykroczenia niż przedstawione przez obywatela nagranie z wideorejestratora. Przemawia za tym także wykładnia historyczna, a dokładniej – brzmienie art. 97 § 1 sprzed 15 listopada 2018 r., a także sprzed 31 grudnia 2010 r. Zauważalna jest bowiem tendencja do rozszerzania możliwości nakładania grzywny w drodze mandatu karnego – i to zarówno w czasie, co zauważa się także w literaturze<sup>699</sup>, jak i z punktu widzenia przesłanek warunkujących dopuszczalność nakładania mandatów karnych.

---

699 W. Kotowski, *Uprawnienia...*, s. 28.

Powyższe rozważania prowadzą zatem do wniosku, że dopuszczalne jest nałożenie przez uprawnionego funkcjonariusza grzywny w drodze mandatu karnego w sytuacji, gdy stwierdzi on popełnienie wykroczenia naocznie, a sprawca nie został schwytany na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem i nie zachodzi wątpliwość co do sprawcy czynu.

Powstaje natomiast pytanie o to, co znaczy, że stwierdzenie wykroczenia musi się odbyć naocznie. W literaturze stwierdzono między innymi, że: „stwierdzenie wykroczenia naocznie pod nieobecność sprawcy, gdy nie zachodzi wątpliwość co do sprawcy, ma miejsce np. wówczas, gdy strażnik leśny widzi, jak do lasu wjeżdża samochodem (bez pasażera) znana mu osobiście osoba i po pewnym czasie zastaje ten samochód zaparkowany w miejscu niedozwolonym”<sup>700</sup>. W odniesieniu do art. 51 § 1 k.w. „naoczne” stwierdzenie wykroczenia będzie miało miejsce wówczas, gdy uprawniony funkcjonariusz w pewnym sensie sam doświadczy tego, że ktoś krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłócił spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołał zgorszenie w miejscu publicznym. Tytułem przykładu można podać sytuację, w której funkcjonariusz zostaje wezwany do trwającej w bloku mieszkalnym imprezy, której uczestnicy w porze nocnej hałasem, krzykiem i głośną muzyką zakłócają spoczynek nocny innym mieszkańcom.

W podanej przykładowej sytuacji pojawi się jednak problem z ostatnią przesłanką, warunkującą dopuszczalność nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego. Chodzi mianowicie o brak wątpliwości co do sprawcy czynu. W sytuacji bowiem, gdy w imprezie bierze udział kilkanaście osób, a funkcjonariusz nie widzi bezpośrednio jej przebiegu (wobec np. nieotwarcia drzwi przez imprezujących), to nie jest fizycznie w stanie stwierdzić, która z osób faktycznie zakłóciła spoczynek nocny<sup>701</sup>.

Przepis dopuszcza jednak nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego po przeprowadzeniu w niezbędnym zakresie czynności wyjaśniających, podjętych niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia. Wydaje się zatem, że rozwianie wątpliwości co do sprawcy wykroczenia w takiej

700 J. Lewiński, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 97 k.p.w.

701 Na marginesie można wskazać, że w jednej z badanych spraw w takiej sytuacji sąd odmówił wszczęcia postępowania wobec stwierdzenia, że nie ma możliwości ustalenia, która z osób zrealizowała znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 k.w.

sytuacji mogłoby się odbyć w toku postępowania wyjaśniającego, podjętego niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia. Mogłoby się bowiem okazać, że w świetle niebudzących wątpliwości organu prowadzącego postępowanie dowodów (np. nagrań, zeznań świadków, wyjaśnień potencjalnych obwinionych) możliwe jest ustalenie, która z osób dopuściła się realizacji znamion wykroczenia. W tym kontekście pamiętać należy o tym, że problematyka dopuszczalności nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego aktualna jest jedynie wówczas, gdy sam sprawca wykroczenia wyraża zgodę na przyjęcie mandatu – w przeciwnym razie jego nałożenie w ogóle nie jest możliwe. Należałoby zatem dopuścić także taką możliwość, w której sprawca – np. jeden z imprezujących w podanym przykładzie – przyznaje się do popełnienia wykroczenia. Oczywiście jest, że takie przyznanie nie wiąże organu prowadzącego postępowanie, ale podlega ocenie jak każdy inny dowód zgromadzony w sprawie

## **2. Przyczyny braku nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego w badanych sprawach**

Analiza badanych spraw daje możliwość wyodrębnienia trzech najczęstszych przyczyn nienakładania przez uprawnionych funkcjonariuszy grzywien w drodze mandatu karnego i w konsekwencji – kierowania do sądu wniosku o ukaranie. Są one następujące:

1. stan psychofizyczny sprawcy uniemożliwiający racjonalne podjęcie decyzji o przyjęciu lub odmowie przyjęcia mandatu karnego,
2. brak możliwości wymierzenia grzywny wobec braku kontaktu ze sprawcą wykroczenia,
3. fakt, że potencjalny sprawca był osobą znaną funkcjonariuszom Policji, którzy wobec nagminności popełniania przez niego wykroczeń uznawali nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego za niecelowe.

W przypadku przyczyny, o której mowa w punkcie 1, w części przypadków stan sprawcy skutkował koniecznością doprowadzenia go do izby wytrzeźwień. Funkcjonariusze Policji w składanych zeznaniach lub notatkach służbowych nie wskazywali wprost, że odstąpienie od wymierzenia grzywny w drodze mandatu karnego jest konsekwencją właśnie braku możliwości podjęcia świadomej decyzji o przyjęciu lub

odmowie przyjęcia mandatu karnego. Do takiego wniosku prowadzi całokształt okoliczności towarzyszących interwencji. Przyczyna określona w punkcie 2 jest charakterystyczna dla tych wykroczeń, które polegały na zakłócaniu spokoju i spokoju nocnego przez lokatorów mieszkań w domach wielorodzinnych. W części przypadków bowiem, gdy na skutek telefonicznego zgłoszenia na miejsce popełnienia wykroczenia przybył patrol Policji, to drzwi mieszkania, w którym – najczęściej – znajdowało się źródło hałasu, nikt nie otwierał mimo wezwania. Funkcjonariusze wobec braku innych możliwości informowali najczęściej zawiadamiającego, że przeciwko potencjalnemu sprawcy zostanie skierowany wniosek o ukaranie, a zgłaszającemu – jako pokrzywdzonemu – przysługuje prawo do występowania w postępowaniu sądowym jako oskarżyciel posiłkowy.

Przyczyna określona w punkcie 3 występowała w badanych sprawach relatywnie najrzadziej i nie stanowi ona przedmiotu zainteresowania w niniejszym opracowaniu.

Z uwagi na to, że przedmiotem badań były akta sądowe, nie dostarczyły one odpowiedzi na pytanie o to, czy w innych, podobnych sytuacjach, organy powołane do ścigania wykroczeń (którym w przypadku wykroczenia z art. 51 k.w. zasadniczo jest Policja) nakładały wobec sprawców grzywny w drodze mandatu karnego po ustaniu przyczyn określonych powyżej w punktach 1 i 2 – tj. np. po wytrzeźwieniu sprawcy lub po tym, jak zgłosił się on na wezwanie organu celem złożenia wyjaśnień. Brak było takiego działania w sprawach, które stanowiły przedmiot badań, choć wobec tego, co powyżej stwierdzono, w świetle art. 97 § 1 pkt 3 k.p.w. należałoby je zasadniczo uznać za dopuszczalne (o ile brak jest wątpliwości co do sprawcy czynu).

Wątpliwości te zasadniczo nie występowały w sytuacji, o której mowa w punkcie 1. Inaczej wygląda ta kwestia w sytuacji opisanej w punkcie 2 – gdyż wobec braku kontaktu funkcjonariuszy z potencjalnym sprawcą wykroczenia (czego powodem jest – zazwyczaj – nieotwarcie drzwi na wezwanie funkcjonariuszy), nie mogli być oni naocznymi świadkami tego, która konkretnie osoba dopuszczała się wykroczenia. Wskazać jednak trzeba, że literalna wykładnia art. 97 § 1 pkt 3 k.p.w. nie prowadzi do wniosku, jakoby miałyby to stanowić okoliczność warunkującą dopuszczalność nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego. Wystarczy, że sam fakt popełnienia wykroczenia został przez

funkcjonariuszy stwierdzony, co otwiera drogę do ukarania sprawcy w drodze mandatu karnego, o ile brak będzie wątpliwości co do tego, kto jest sprawcą. Jak wskazano w poprzedniej części opracowania, ten brak wątpliwości wynikać może z całokształtu okoliczności i zgromadzonego materiału dowodowego – zamieszkiwania określonej osoby pod danym adresem, zeznań składanych przez świadków (najczęściej – pokrzywdzonych, zgłaszających fakt popełnienia wykroczenia) oraz przyznania się sprawcy podczas składania wyjaśnień.

Z analizy badanych spraw wynika jednak, że w praktyce Policja nie nakłada grzywny w drodze mandatu np. po złożeniu przez potencjalnego sprawcę wykroczenia wyjaśnień w toku postępowania wyjaśniającego – mimo iż nie upłynął jeszcze termin określony w art. 97 § 1 *in fine* k.p.w. Trudno wskazać na przyczyny takiego stanu rzeczy, tym bardziej, że relatywnie często obwinieni przyznają się do popełnienia zarzucanego im czynu, a w 27,23% przypadków Policja kierowała do sądu wnioszek o ukaranie sprawcy bez przeprowadzenia rozprawy, co w świetle art. 58 § 2 k.p.w. dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdy w świetle zebranych dowodów wyjaśnienia obwinionego oraz okoliczności popełnienia wykroczenia nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy.

W literaturze przedmiotu problematyka czasu, w jakim organ uprawniony może nałożyć grzywnę w drodze mandatu karnego, nie była przedmiotem szerszej analizy. Komentatorzy podkreślają jedynie, że mandat powinien być nałożony niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia – w miarę potrzeby po przeprowadzeniu w niezbędnym zakresie czynności wyjaśniających podjętych niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia, nie później niż przed upływem terminów określonych w art. 97 k.p.w.<sup>702</sup> Wskazuje się dodatkowo, że za datę ujawnienia wykroczenia, od którego rozpoczyna bieg okres czynności wyjaśniających, w przypadku rejestracji czynu za pomocą stabilnych urządzeń rejestrujących, należy przyjąć datę ujawnienia dokonanego zarejestrowania przez uprawnionego funkcjonariusza po opróżnieniu tego urządzenia<sup>703</sup>.

702 Tak m.in. J. Lewiński, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 97 k.p.w.; M. Rogalski, w: A. Kiełtyka, J. Pańkiewicz, A. Ważny, M. Rogalski, *Kodeks...*, komentarz do art. 97 k.p.w.

703 Tak m.in. T. Grzegorzczak, *Czynności...*, s. 5–11; M. Rogalski, w: A. Kiełtyka, J. Pańkiewicz, A. Ważny, M. Rogalski, *Kodeks...*, komentarz do art. 97 k.p.w.; K. Dąbkiewicz, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 97 k.p.w.

Powyższa teza powtarzana jest w literaturze w odniesieniu do aktualnego brzmienia art. 97 k.p.w., chociaż sformułowana została pierwotnie na gruncie przepisu obowiązującego w 2004 r. I choć przepis ten nie zmienił się w zakresie, w którym stwierdza, że nałożenie mandatu karnego jest dopuszczalne, w razie potrzeby, po przeprowadzeniu w niezbędnym zakresie czynności wyjaśniających podjętych niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia, to jednak zasadniczo zmieniły się wskazane w tym przepisie terminy, po upływie których ukaranie mandatem karnym jest niedopuszczalne. I tak w pierwotnym brzmieniu terminy te wynosiły 3 lub 14 dni od daty ujawnienia czynu, następnie wydłużane były kolejno do 14 i 30 dni, a później do 14, 90 i 180 dni.

Zasadniczą zmianę w tej materii przyniosła nowelizacja, która weszła w życie 15 listopada 2018 r. Wprowadziła ona jednolity, 60-dniowy termin, liczony jednak już nie od dnia ujawnienia czynu, a ustalenia sprawcy wykroczenia. Ma to o tyle istotne znaczenie, że niekiedy do ustalenia sprawcy dochodzi później niż do ujawnienia wykroczenia. Może do niego dojść bowiem dopiero po przesłuchaniu świadków czy przeprowadzeniu innych dowodów w toku postępowania wyjaśniającego.

Zdaje się, że w literaturze zmiana ta nie została odpowiednio zauważona, co w konsekwencji powoduje powtarzanie tez albo nieaktualnych, albo pozbawionych istotnego znaczenia. Uwagę tę można odnieść do przytoczonego powyżej twierdzenia o rozpoczęciu biegu okresu czynności wyjaśniających w przypadku rejestracji czynu za pomocą stabilnych urzędzeń rejestrujących. Jakkolwiek data ujawnienia tego zarejestrowania ma znaczenie dla określenia, kiedy rozpoczynają się czynności wyjaśniające (bowiem w istocie wtedy dochodzi do ujawnienia wykroczenia), to ma aktualnie drugorzędne znaczenie dla możliwości nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego. Relewantnym w tym aspekcie jest bowiem dzień, kiedy w wyniku przeprowadzonych czynności dojdzie do ustalenia konkretnego sprawcy wykroczenia.

Aktualna praktyka sugeruje ponadto wąskie rozumienie tej części art. 97 k.p.w., która odnosi się do podjęcia czynności wyjaśniających „niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia”. Wydaje się, że brak podstaw do twierdzenia, aby owa niezwłoczność oznaczać miała tożsamość czasu i miejsca ujawnienia wykroczenia oraz podjęcia czynności wyjaśniających. Niezwłocznie nie oznacza bowiem natychmiast. Co więcej, sam fakt wprowadzenia 60-dniowego terminu biegnącego od dnia ustalenia

sprawcy wykroczenia oznacza, że ustawodawca przewidział, że niektóre czynności wyjaśniające mogą być rozciągnięte w czasie.

Warto w tym kontekście dodać, że zarówno Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji (w szczególności § 80–83<sup>704</sup>), jak i dostępne materiały dydaktyczne przeznaczone dla policjantów<sup>705</sup> nie zawierają w swojej treści twierdzeń, które wykluczałyby możliwość szerszego rozumienia „niezwłoczności” na gruncie art. 97 k.p.w. Ich brzmienie sugeruje jednak, że zostały one skonstruowane z myślą o sytuacji, w której uprawniony funkcjonariusz nakłada grzywnę w drodze mandatu karnego bezpośrednio po ujawnieniu wykroczenia. W praktyce nie powoduje to problemów w przypadku np. wykroczeń drogowych stwierdzonych za pomocą fotoradaru. Należy zatem stwierdzić, że najprawdopodobniej jedynie utarta praktyka powstrzymuje funkcjonariuszy przed nakładaniem grzywny w drodze mandatu karnego po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w przypadku także innych wykroczeń, m.in. określonego w art. 51 k.w.

### 3. Wady i zalety zaproponowanego sposobu wykładni art. 97 § 1 k.p.w.

Na wstępie należy zaznaczyć, że postępowanie mandatowe jako takie można postrzegać dwójnasób. Z pewnego punktu widzenia jest to korzyść dla sprawcy, który może przyjąć mandat – i w ten sposób zakończyć postępowanie na wczesnym etapie, bez angażowania sądu, prowadzenia postępowania, wydania wyroku itd. Należy jednak podkreślić, że obwiniony nie jest jedynym podmiotem, który odnosi korzyść z takiej formy zakończenia postępowania.

Nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego w istotnej części badanych spraw stanowiłoby bowiem rozwiązanie korzystne dla wszystkich. Po pierwsze – jak wspomniano – dla obwinionego, którego sprawa odpowiedzialności za popełnione wykroczenie zostałaby w ten sposób sprawnie załatwiona. Po drugie, dla organów prowadzących postępowanie – zarówno Policji, która nie musiałaby w tej sytuacji występować

704 Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dn. 13 lipca 2020 r. w sprawie wykonywania przez Policję niektórych czynności w zakresie wykrywania wykroczeń oraz ścigania ich sprawców, Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji 2020.37, < <https://isp.policja.pl/isp/aktualnosci/prawo/15373,Wytyczne-nr-3-Komendanta-Glownego-Policji-z-dnia-13-lipca-2020-r.html> >, dostęp: 23 września 2023 r.

705 Tak np. M. Lis-Walewska, *Pouczenie...*

z wnioskiem o ukaranie i uczestniczyć w postępowaniu, jak i dla samego sądu, który w ten sposób zostałby odciążony, gdyż sprawa ta by do niego nie trafiła. Co istotne – rozwiązanie to jawi się jako akceptowalne także z punktu widzenia pokrzywdzonych i społeczeństwa – bowiem sprawcę spotyka adekwatna kara za popełnione wykroczenie. Na marginesie zaznaczyć należy, że rozwiązanie to korzystne byłoby także z perspektywy finansów publicznych, jako rodzące mniejsze wydatki po stronie Skarbu Państwa.

Rozwiązanie w ten sposób kwestii odpowiedzialności jednostki za wykroczenie może potencjalnie budzić sprzeciw z dwóch powodów. Można twierdzić, że w ten sposób pewna symboliczna funkcja prawa wykroczeń nie zostaje spełniona. Sprawca ma bowiem możliwość „wykupić się” z odpowiedzialności poprzez zapłatę mandatu, a w ten sposób uniknąć poniesienia odpowiedzialności przed sądem. Sprzeciw ten wydawać się może tym bardziej uzasadniony w sytuacji, w której sprawca wykroczenia z art. 51 k.w. celowo uniknął kontaktu z interwjującymi funkcjonariuszami.

Argument ten zdaje się jednak chybiony. Po pierwsze, wydaje się, że nie postrzegając postępowania mandatowego jedynie jako korzyści dla sprawcy wykroczenia, trudno znaleźć dostateczne uzasadnienie dla dodatkowego „karania” sprawcy za to, że nie skorzystał z możliwości przyjęcia mandatu karnego w pierwszym możliwym momencie (czy to poprzez odmowę jego przyjęcia, czy poprzez wspomniane „nieotwarcie drzwi”, uniemożliwiające *de facto* jego wystawienie). Wielokrotnie w badanych sprawach podczas przesłuchania sprawca wykroczenia wyrażał żal z powodu nieprzyjęcia mandatu (i nierzadko wyrażał zgodę na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności). Upływ czasu nie zmienił faktu, że nadal zakończenie sprawy w postępowaniu mandatowym stanowi najkorzystniejsze rozwiązanie dla wszystkich podmiotów.

Po drugie, wskazać należy, że w 92,63% wszystkich badanych spraw sąd po wpłynięciu wniosku o ukaranie wydawał wyrok nakazowy na posiedzeniu. W przypadku natomiast wniosków o skazanie bez przeprowadzania rozprawy w 93,10% spraw sąd wydawał wyrok nakazowy zgodnie z wnioskiem. Ten – zdecydowanie dominujący – sposób zakończenia postępowania także właściwie w żadnym stopniu nie realizuje funkcji symbolicznej. Sąd wydaje wówczas wyrok na posiedzeniu i z urzędu doręcza go obwinionemu. Prowadzi to do wniosku, że sądy



działają niejako „automatycznie” i zupełnie wyjątkowo wniesienie wniosku o ukaranie nie prowadzi do wydania wyroku nakazowego. Wydaje się zatem, że w tym zakresie, w odniesieniu do obwinionych przyznających się do winy w toku postępowania wyjaśniającego, a niekiedy wyrażających także zgodę na skierowanie do sądu wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy, postępowanie to jest zupełnie sztucznie przedłużone. Ukazanie takich obwinionych grzywną w drodze mandatu karnego w czasie np. przesłuchania w toku postępowania wyjaśniającego skróciłoby czas oczekiwania na ostateczne rozstrzygnięcie, odciążłoby ponadto zarówno sądy (dokonujące automatycznej czynności wydania wyroku nakazowego), jak i oskarżycieli publicznych, którzy nie musieliby w tej sytuacji występować z wnioskiem o ukaranie do sądu. Jednocześnie w świetle przeprowadzonych badań uzasadniony jest wniosek, że merytorycznie taka decyzja procesowa nie zmieniłaby nic – bowiem można stwierdzić, że w postępowaniu sądowym zapadłby wyrok nakazowy (w przypadku wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy – zgodny z tym wnioskiem).

Przeciwko powszechnemu stosowaniu takiej praktyki przemawiać może okoliczność, że w tej sytuacji to oskarżyciel publiczny przejmuje w pewnym zakresie rolę sądu. Jakkolwiek oznacza to w istocie wyposażenie oskarżyciela w możliwość karania, to należy podkreślić, że w zakresie postępowania mandatowego dopuszczalność takiego rozwiązania nie budzi wątpliwości. Nie można tego bowiem postrzegać w kategoriach pozbawienia sprawcy wykroczenia prawa do sądu, a jedynie jako nieskorzystanie z niego. Wszak sprawca nadal ma możliwość nieprzyjęcia mandatu i w tym zakresie jego sytuacja prawna nie uległaby pogorszeniu.

Podkreślić należy także, że do zakończenia postępowania w drodze wystawienia mandatu karnego wymagana jest nie tylko zgoda samego sprawcy wykroczenia, ale także wola organu prowadzącego postępowanie.

Ograniczanie możliwości nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego można uzasadniać przede wszystkim ochroną funkcji symbolicznej prawa karnego czy też potrzebą ograniczania możliwości stosowania represji przez oskarżycieli publicznych. Nie wydaje się jednak, aby w przypadku wykroczeń cele te powinny mieć pierwszeństwo przed wartością, jaką jest sprawność postępowania, tym bardziej, że w praktyce i tak nie są realizowane. Z wyżej opisanych względów zasadnym

wyduje się opowiedzenie za przedstawionym w niniejszym artykule sposobem wykładni art. 97 § 1 k.p.w., który umożliwiłby nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego także np. bezpośrednio przed złożeniem wyjaśnień przez przyznającego się do winy sprawcę wykroczenia (z zachowaniem jednak terminu, o którym mowa w art. 97 § 1 *in fine* k.p.w.).

Należy jednak zaznaczyć, że praktyka w zakresie ram czasowych nakładania mandatów karnych jest silnie utrwalona, co znajduje pośrednio potwierdzenie w przytoczonych wcześniej wytycznych Komendanta Głównego Policji oraz materiałach dydaktycznych dla policjantów. Wskazana zatem byłaby w tym zakresie interwencja ustawodawcy. Postulować należy wprowadzenie przepisu, który wprost umożliwiłby nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego np. podczas czynności składania wyjaśnień przez osobę, wobec której istnieje podstawa do skierowania przeciw niej wniosku o ukaranie do sądu.

#### 4. Możliwość ponownego nałożenia mandatu po uprzedniej odmowie jego przyjęcia

W przeciwieństwie do wcześniej omawianego problemu, możliwość ponownego nałożenia mandatu po uprzedniej odmowie jego przyjęcia przez sprawcę wykroczenia jest *de lege lata* wykluczona. Zgodnie z art. 99 k.p.w. w razie odmowy przyjęcia mandatu karnego lub nieuiszczenia w wyznaczonym terminie grzywny nałożonej mandatem zaocznym organ, którego funkcjonariusz nałożył grzywnę, występuje do sądu z wnioskiem o ukaranie. We wniosku tym należy zaznaczyć, że obwiniony odmówił przyjęcia mandatu albo nie uiścił grzywny nałożonej mandatem zaocznym, a w miarę możliwości podać także przyczyny odmowy.

Można jednak rozważyć, czy nie byłoby uzasadnione sformułowanie postulatu zmiany w tym zakresie *de lege ferenda*. Wszak za możliwością takiej ponownej „propozycji” nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego przemawiają te same względy. Niejednokrotnie w badanych sprawach obwiniony, który pierwotnie odmówił przyjęcia mandatu karnego, w czasie składania wyjaśnień w toku postępowania wyjaśniającego stwierdzał, że była to decyzja zbyt pochopna, nieprzemyślana, podjęta pod wpływem emocji lub innych czynników (takich jak np. alkohol czy środki odurzające).

Traktowanie możliwości przyjęcia mandatu jedynie jako pewnego rodzaju nagrody dla sprawcy wykroczenia za subordynację i współpracę z uprawnionym do jego wystawienia funkcjonariuszem stoi w sprzeczności z dopuszczeniem możliwości nakładania go po raz kolejny. Niemniej, jeżeli na postępowanie mandatowe spojrzymy z perspektywy sposobu na usprawnienie postępowania, to kwestia ta przedstawia się inaczej. Wydaje się, że sprawca, który w trakcie składania wyjaśnień przyznaje się do winy i wyraża żal z powodu uprzedniej odmowy jego przyjęcia, powinien móc ponownie skorzystać z tej możliwości.

Celem symbolicznego odwrócenia inicjatywy w tej kwestii można w tym zakresie zaproponować taką regulację, która będzie dawała sprawcy możliwość zwrócenia się z wnioskiem o ukaranie w drodze mandatu karnego w terminie przewidzianym w art. 97 § 1 k.p.w., np. podczas czynności składania wyjaśnień w toku postępowania wyjaśniającego. Organ je prowadzący powinien wtedy móc z tej kompetencji skorzystać ponownie lub odmówić, jeżeli uzna, że okoliczności sprawy czy postawa sprawcy uzasadnia wystąpienie do sądu z wnioskiem o ukaranie.

Nie można tracić z pola widzenia wyników przeprowadzonych badań aktowych. W sytuacji, w której organ postępowania wyjaśniającego zamiast w takiej sytuacji nakładać grzywnę w drodze mandatu karnego, kieruje do sądu, za zgodą obwinionego, wnioski o skazanie bez przeprowadzania rozprawy – sąd najprawdopodobniej wyda wyrok nakazowy zgodnie z wnioskiem. Dojdzie zatem do zupełnie sztucznego przedłużenia postępowania i dodatkowego zaangażowania w niego oskarżyciela publicznego oraz sądu – tylko w tym celu, aby ostateczne rozstrzygnięcie wydał sąd w formie wyroku.

## 5. Wnioski końcowe

Powyższe rozważania oraz wyniki przeprowadzonych badań aktowych skłaniają do przychylenia się do zaproponowanej w niniejszym opracowaniu wykładni art. 97 § 1 k.p.w. pozwalającej uprawnionym funkcjonariuszom wystawianie mandatów karnych także po upływie pewnego czasu od dnia popełnienia wykroczenia, np. po złożeniu przez obwinionego wyjaśnień. Nie tylko nie ucierpią na tym względy gwarancyjne, ale za tym kierunkiem interpretacyjnym przemawia wykładnia

językowa, funkcjonalna i historyczna tego przepisu. Ponadto pozwoli ona w pewnym stopniu odciążyć zarówno organy sądowe, jak i te powołane do ścigania wykroczeń, a w dodatku stworzy dla obwinionego możliwości zakończenia swojego postępowania w rozsądnym terminie. Interesy zarówno społeczeństwa, jak i samego obwinionego będą strzeżone przez dwie zasadnicze reguły postępowania mandatowego – że do zakończenia w ten sposób sprawy potrzebna jest wola tak sprawcy, jak i oskarżyciela publicznego. Biorąc pod uwagę dotychczasową – jak się wydaje – utrwaloną praktykę, być może wskazana byłaby w tym zakresie interwencja ustawodawcy, który w treści art. 97 k.p.w. wprost dopuściłby wymierzanie mandatów w opisany sposób. Podobnie należy ocenić dopuszczenie możliwości powtórnego nakładania mandatu po uprzedniej odmowie jego przyjęcia przez sprawcę. Brak jest przekonujących argumentów za pozbawieniem potencjalnego obwinionego takiej „drugiej szansy” – w szczególności, gdy na postępowanie mandatowe nie patrzy się jako na „nagrodę” dla sprawcy za subordynację, ale jak na alternatywę dla zakończenia sprawy na drodze sądowej.

## Summary

The article is related to the results of file research of cases of an offence under Article 51 of the Contravention Code. It concerns issues related to the admissibility of imposing a fine by way of a penalty ticket. First of all, the authors analyse what are the reasons for sending motions for punishment to the court by authorised entities instead of imposing a fine on the offender by way of a criminal ticket. Then, noting a certain automatism of the court's action upon receipt of a motion for a penalty (or a motion for passing a sentence without a hearing), the authors propose an interpretation of Article 97 of the Contravention Procedure Code which would make it possible, at least in some cases, to replace a motion for a penalty with a penalty ticket. Finally, they analyse the advantages and disadvantages of such an interpretation and its impact on the functioning of the justice system.

## Keywords

Penalty ticket, request to court, Voluntary submission to penalty, contravention

Czasowe granice dopuszczalności...

## Literatura

Dąbkiewicz K., w: *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2017.

Grzegorzczak T., *Czynności wyjaśniające poprzedzające mandat karny w sprawach o wykroczenia*, „Paragraf na drodze” 2004, nr 8.

Kotowski W., *Uprawnienia mandatowe. Komentarz*, Warszawa 2011.

Lewiński J., w: *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2011.

Lis-Walewska M., *Pouczenie oraz mandat karny jako środki prawne reakcji na wykroczenia*, Legionowo 2022.

Rogalski M., w: A. Kiełtyka, J. Paśkiewicz, A. Ważny, M. Rogalski, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2022.

Opracowanie jest rezultatem projektu badawczego *Nowy model prawa wykroczeń. Analiza teoretyczna, normatywna i empiryczna* finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach grantu OPUS 14, nr 2017/27/B/HS5/02137

## Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość

Prezentowana monografia to kompleksowe spojrzenie na prawo wykroczeń w Polsce. Wypracowanie nowych założeń modelowych w zakresie prawa wykroczeń możliwe jest po wszechstronnej analizie jego miejsca w systemie prawa represyjnego oraz spojrzeniu na praktykę stosowania przepisów.

Autorzy analizują prawo wykroczeń z trzech perspektyw. Pierwsza to teoretyczne spojrzenie na prawo wykroczeń jako takie, aspekty normatywne prawa wykroczeń oraz istotne instytucje Kodeksu wykroczeń. Druga to prezentacja wyników badań aktowych dotyczących różnorodnych typów wykroczeń wraz z krytyczną analizą problemów, jakie rodzą w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Trzecia to krytyczne spojrzenie na przyszłość prawa wykroczeń w aspekcie modelowym, w kontekście rozwoju nowych technologii, szczególnych przepisów wymagających aktualizacji oraz wykroczeń, które jawią się jako żywe skamieniałości.

Prawo, którego zadaniem jest kształtowanie rzeczywistości społecznej, musi brać pod uwagę aktualny stan stosunków społecznych, otoczenie kulturowe i cywilizacyjne norm prawnych, a także stan dyskusji naukowej o jakości tworzenia i stosowania prawa represyjnego w państwie praworządym. Przedstawione w książce rozważania, zgrupowane pod hasłami: *Teoria – Praktyka – Przyszłość*, wyznaczają kierunki i ramy nowego modelu prawa wykroczeń w Polsce.

[sklep.kipk.pl](http://sklep.kipk.pl)

[sklep@kipk.pl](mailto:sklep@kipk.pl)

Facebook: KIPKfundacja

Instagram: kipkPRESS



Krakowski  
Instytut  
Prawa  
Karnego  
Fundacja

ISBN EBOOK: 978-83-959655-9-3